



Warszawa, maj 2026 roku

Szanowni Państwo, Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy,
Członkowie i Sympatycy Komisji Historycznej TPW,

Zapraszamy Państwa na 69. zebranie **Komisji Historycznej** Zarządu Głównego **Towarzystwa Przyjaciół Warszawy** już za niepełne dwa tygodnie, bo w piątek **22 maja** o **17:00** w stałej siedzibie TPW przy **placu Zamkowym 10** (piętro I). Nie porzucamy wątków architektonicznych – towarzyszących już nam podczas spotkania listopadowego (gdyśmy mówili o Szpitalu Dzieciątka Jezus), marcowego (kiedy kroki kierowaliśmy na MDM) i po części kwietniowego (miesiąc temu dyskutowaliśmy o getcie warszawskim). Zamierzamy tym razem zapoznać się z książką (lub – jak niektórzy – sobie ją po prostu przypomnieć) o projektach Jana Zdanowicza, czyli ruszyć w bogato ilustrowaną podróż przez architekturę PRL i nieobojętny spacer po Warszawie. Także podążyć za opowieścią o pracy twórcy, którego budynki nagradzono tytułem „Mister Warszawy”, a którego skali urodzajnej obecności w naszym mieście nie każdy jest świadomy.

O sylwetce i dziele wzmiankowanego architekta opowie autor rzeczoności tomu – pan **Jarosław Zawadzki**, historyk sztuki, członek Stowarzyszenia Historyków Sztuki, współzałożyciel Warszawskiego Towarzystwa Genealogicznego (1993), od 1996 r. pracujący w Kancelarii Senatu RP, gdzie m.in. bada losy przedwojennych senatorów. Ponadto prowadzi wykłady na studiach podyplomowych na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Opublikował kilkanaście książek i wiele artykułów. Dorastał w jednym z warszawskich osiedli, odkrył jego kreatora – Jana Zdanowicza – i... podążył szlakiem projektów architekta. Nasz Gość – jeszcze przed zebraniem Komisji Historycznej pt. **Warszawska architektura Jana Zdanowicza** – podzielił się następującą refleksją (tę zaś znajdziemy na okładce wiadomego woluminu):

W połowie lat 50. skończył się socrealizm i nowym domom, szkołom czy pawilonom handlowym można było nadawać proste, ekonomiczne formy. Wynikały one z konstrukcji i funkcji budynków. Powstały wówczas socmodernizm co prawda miał swoje korzenie w przedwojennym modernizmie, ale twórcy musieli brać pod uwagę realia lat 50., 60. czy 70., nacisk ekonomistów na masowość (więcej i taniej), wszechobecne normy, przemysłowe standardy stolarki budowlanej, seryjnie produkowane biegi schodów, a przede wszystkim nowe typy konstrukcji oraz odejście od cegły jako podstawowego tworzywa. Technologie i nowa estetyka doprowadziły do wykształcenia form, które pozwalają nam odróżnić budynki socmodernistyczne od zabudowy z innych dekad.

O Janie Zdanowiczu i jego dziele rozmawiać będziemy w piątek **22 maja** od godziny **17:00**.

Zapraszając Państwa na zebranie, łączymy wyrazy szacunku,

MIKOŁAJ MADUROWICZ

Przewodniczący
Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPW

HALINA NIEMIEC

Zastępczyni przewodniczącego
Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPW